

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Krzysztof Karsznicki
Prokurator Prokuratury Krajowej

**Analiza postępowań przygotowawczych
w sprawach dotyczących handlu ludźmi,
zakończonych w latach 2005-2007
decyzją o umorzeniu**

Warszawa 2008

Spis treści

I.	Wprowadzenie	1
II.	Błędy związane z kwalifikacją prawną czynu	4
III.	Czas prowadzenia postępowań przygotowawczych	8
IV.	Ocena prowadzonych postępowań w oparciu o wskazówki metodyczne opracowane w Prokuraturze Krajowej.....	12
V.	Ocena aktywności organów ścigania w poszukiwaniu dowodów	17
VI.	Ocena decyzji merytorycznych kończących postępowanie karne	22
VII.	Podsumowanie.....	25

I. Wprowadzenie

Problem handlu ludźmi zaczął być zauważalny w Polsce na początku lat 90-tych. Polska początkowo funkcjonowała głównie jako kraj, z którego pochodziły ofiary, wykorzystywane w krajach Europy Zachodniej jako osoby świadczące usługi seksualne. Wpływ na taką sytuację miało wysokie bezrobocie w Polsce, wynikające z przekształceń ustrojowo-gospodarczych. W szczególności młode kobiety o niskim statusie materialnym, pozbawione możliwości znalezienia zatrudnienia, bardzo łatwo stawały się ofiarami zorganizowanych grup przestępczych, których członkowie obiecywali pośrednictwo w znalezieniu atrakcyjnej pracy za granicą.

Po kilku latach Polska stała się również krajem tranzytowym i docelowym dla kobiet pochodzących z państw bałkańskich oraz państw powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego. Z prowadzonych przez Prokuraturę Krajową badań wynika, że najwięcej ofiar pochodzi z Ukrainy, Białorusi i Bułgarii. Najczęściej są to kobiety w wieku 16-25 lat, o wykształceniu podstawowym lub zawodowym, bezrobotne i o niskim statusie materialnym¹.

Największym problemem organów ścigania w walce z tego rodzaju przestępczością jest stosunkowo niska wykrywalność, która wiąże się w dużym stopniu z postawą ofiar, niechętnych do składania zeznań obciążających sprawców przestępstw.

Z drugiej jednak strony zastanawiający jest fakt dużej liczby umorzeń postępowań przygotowawczych przy aktywnej postawie ofiar, które zdecydowały się złożyć zeznania w sprawie. W okresie 2005-2007 wydano w całym kraju 40 postanowień o umorzeniu postępowań przygotowawczych, a skierowano 64 akty oskarżenia do sądów. ***Ustalenie rzeczywistych przyczyn umorzenia postępowań, a także identyfikacja barier uniemożliwiających skuteczne ściganie sprawców przestępstw z art. 253 § 1 k.k. legły u podstaw niniejszej analizy i badania akt spraw dotyczących handlu ludźmi, umorzonych w latach 2005-2007.*** Badaniem wstępnym objęto nie tylko sprawy wszczęte z art. 253 § 1 k.k., lecz także z art. 203 k.k. i 204 § 1, 2, 3 i 4 k.k. z uwagi na zachodzące prawdopodobieństwo popełnienia przez organy ścigania błędów przy kwalifikacji prawnej czynów, będących

przedmiotem postępowań. Wstępne badanie pozwoliło na wyselekcjonowanie 40 spraw, które dotyczyły handlu ludźmi.

Spośród 40 umorzonych spraw, 32 dotyczyły seksualnego wykorzystywania ofiar, 5 dotyczyło nielegalnej adopcji, 2 - pracy przymusowej i 1- zmuszania do żebractwa.

W 2005 roku umorzono 12 postępowań, w 2006 roku - 14, i w 2007 roku - 14.

Tabela 1. Liczba wydanych postanowień w poszczególnych apelacjach

Właściwość miejscowa (Apelacja)	Liczba umorzeń w latach 2005-2007
Białystok	0
Gdańsk	2
Katowice	5
Kraków	3
Lublin	0
Łódź	1
Poznań	10
Rzeszów	3
Szczecin	7
Warszawa	5
Wrocław	4

Z analizy akt spraw wynika, że prokuratorzy najczęściej umarziali postępowania przygotowawcze wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.), a także wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa (na podstawie art. 322 § 1 k.p.k.). Oznacza to, że główną barierą w skutecznym ściganiu sprawców przestępstw jest problem natury dowodowej.

¹ K. Karsznicki, Handel ludźmi w świetle postępowań karnych prowadzonych w latach 1995-2005, (w): Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie, Z. Lasocik (red.), Warszawa 2006, s. 263.

Tabela 2. Podstawy prawne umorzeń

Podstawy umorzeń	Liczba wydanych decyzji
Czynu nie popełniono (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.)	1
Brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.)	16
Niepopelnienie przez podejrzanego zarzucanego mu przestępstwa (art. 322 § 1 k.p.k.)	6
Brak ustawowych znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.)	5
Śmierć sprawcy (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.)	1
Przedawnienie karalności przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.)	1
Niewykrycie sprawcy (art. 322 § 1 k.p.k.)	8
Inna okoliczność wyłączająca ściganie (art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.)	2

Przy analizie akt spraw wzięto pod uwagę takie elementy, jak: przyjęta kwalifikacja prawna czynów objętych postępowaniem, czas prowadzenia postępowań, aktywność w poszukiwaniu dowodów, poziom prowadzenia postępowań w zależności od szczebla prokuratury, korzystanie ze wskazówek metodycznych opracowanych przez Prokuraturę Krajową, respektowanie uprawnień procesowych pokrzywdzonego, poziom uzasadnień decyzji kończących postępowanie karne.

II. Błędy związane z kwalifikacją prawną czynu

Spośród 40 spraw zakończonych umorzeniem, **tylko w 20 przyjęto kwalifikację prawną z art. 253 k.k. (handel ludźmi)**. W pozostałych 20 umorzonych sprawach nie przyjęto kwalifikacji prawnej z art. 253 k.k., choć były to sprawy ponad wszelką wątpliwość dotyczące handlu ludźmi. Polski kodeks karny nie definiuje pojęcia handlu ludźmi. Z prawnego punktu widzenia jest to jednak problem częściowo pozorny, gdyż definicja handlu ludźmi zawarta jest w *Protokole o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi*, uzupełniającym Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 15 listopada 2000 roku². Ratyfikacja tegoż Protokołu przez Polskę nastąpiła 26 września 2003 roku (Dz.U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160), a zgodnie z art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku³, ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw, stanowi część krajowego stanu prawnego i powinna być bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

Z drugiej jednak strony należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 4 Protokołu, jego przepisy znajdują zastosowanie tylko do przypadków, gdy przestępstwo handlu ludźmi ma charakter międzynarodowy i zostało popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Poprzestanie na bezpośrednim stosowaniu Protokołu prowadzi w związku z tym do sytuacji, w której zawarta w nim definicja nie jest wiążąca w odniesieniu do wszystkich zachowań polegających na handlu ludźmi w rozumieniu art. 253 k.k. Okoliczność tę brano pod uwagę przy ocenie przyjętych przez prokuratorów kwalifikacji prawnych czynów.

W celu usunięcia wszelkich wątpliwości, a także podniesienia skuteczności ścigania, niezbędnym wydaje się wprowadzenie definicji handlu ludźmi do art. 115 kodeksu karnego, zawierającego objaśnienia wyrażeń ustawowych.

² Dz.U. z 2005 r., Nr 18, poz. 160.

³ Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483.

W myśl art. 3 punkt (a) Protokołu „handel ludźmi oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób, z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły, lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystywanie prostytutki innych osób, lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie, albo usunięcie organów.

(b) zgoda ofiary handlu ludźmi na zamierzone wykorzystanie określone w punkcie (a) niniejszego artykułu nie ma znaczenia, jeżeli posłużono się którąkolwiek z metod wymienionych w punkcie (a),

(c) werbowanie, transport, przekazanie, przechowywanie lub przyjęcie dziecka celem jego wykorzystania uznawane jest za handel ludźmi nawet wówczas, gdy nie obejmuje żadnej z metod wymienionych w punkcie (a) niniejszego artykułu,

(d) dziecko oznacza osobę, która nie ukończyła 18 roku życia.”

Poważne trudności w identyfikacji ofiar handlu ludźmi następują organom ścigania przypadki zatrzymanych na granicy państwa nielegalnych imigrantów. Nie wiadomo bowiem, czy ujawniono proceder handlu ludźmi, czy jest to tzw. „przemyt ludzi” (pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy). Różnica pomiędzy wspomnianymi zachowaniami jest istotna. W pierwszym przypadku ofiara nie ma możliwości decydowania o sobie i po przekroczeniu granicy następuje jej wykorzystanie. W drugim przypadku nielegalny imigrant płaci „kurierom” za pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy i po rzeczywistym jej przekroczeniu rozstaje się z nimi bez żadnych zobowiązań. Najbardziej sytuacja komplikuje się w przypadku, kiedy osoba pragnąca nielegalnie przekroczyć granicę państwową, nie posiada odpowiednich środków finansowych na realizację swoich planów i decyduje się na odpracowanie kosztów przedsięwzięcia na rzecz „kuriera” po przekroczeniu granicy. Jest niemal pewne, że osoba taka stanie się ofiarą handlu ludźmi w rozumieniu art. 253 § 1 k.k.

W 2 sprawach błędy prokuratorów popełnione przy kwalifikacji prawnej czynów miały bezpośredni wpływ na podjęcie decyzji o umorzeniu postępowań.

W śledztwie Prokuratury Okręgowej w Cz. w dniu 15.01.1997 roku (w czasie obowiązywania dawnego kodeksu karnego z 1969 roku) 2 osobom przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstw handlu ludźmi, opisanych w art. IX § 1 przepisów wprowadzających kodeks karny z 1969 roku⁴ w związku z art. 174 § 1 i 2 k.k. z 1969 roku w zw. z art. 10 § 2 k.k. z 1969 roku.

Postępowanie dotyczyło sprzedaży kobiety (obywatelki polskiej) do klubu nocnego w Niemczech za kwotę 100 marek niemieckich i złoty łańcuszek. W dniu 26.06.1998 roku zawieszono postępowanie z uwagi na niemożność przeprowadzenia czynności procesowych z udziałem pokrzywdzonej, której miejsce pobytu nie było znane organom ścigania.

Po 8 latach (w dniu 23.01.2006 roku) prokurator zdecydował się na podjęcie zawieszono śledztwa i z uwagi na obowiązywanie nowego kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 roku⁵ dokonał zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanych podejrzanym czynów na art. 204 § 1 k.k. (stręczycielstwo).

Konsekwencją tej decyzji było wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego wobec przedawnienia karalności przestępstwa z art. 204 § 1 k.k., zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 3.

Prowadzący postępowanie popełnił istotny błąd nie kwalifikując zarzucanego podejrzanym czynu z art. 253 § 1 k.k., który w zasadzie - od strony redakcyjnej - jest powtórzeniem przepisu art. IX § 1 p.w. k.k. z 1969 roku. Można powiedzieć, że obowiązujący wcześniej przepis w całości został inkorporowany do nowego kodeksu karnego.

Przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 253 § 1 k.k. uniemożliwiłoby umorzenie postępowania przygotowawczego wobec przedawnienia karalności przestępstwa, gdyż czyn ten jest zagrożony karą surowszą niż czyn opisany w art. 204 § 1 k.k. (jest zagrożony karą pozbawienia wolności od lat 3 do lat 15).

⁴ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. - Przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz.U. z 1969 r., Nr 13, poz. 95).

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r., Nr 88, poz. 553 ze zm.).

Podobny błąd został popełniony przez Prokuraturę Rejonową w Z. w sprawie wszczętej w dniu 17.04.1998 roku. Śledztwo dotyczyło wykorzystywania seksualnego 2 młodych kobiet, którym obywatelka polska zaproponowała pracę w charakterze prostytutek w domu publicznym w Niemczech. Pokrzywdzone skorzystały z tej oferty i wyjechały do Niemiec. Na miejscu dowiedziały się, że zostały sprzedane właścicielowi lokalu za 1000 marek niemieckich.

Początkowo, słusznie przyjęto kwalifikację prawną z art. IX § 1 przepisów wprowadzających kodeks karny z 1969 roku. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów obywatelce polskiej, która zwerbowała do pracy w Niemczech młode kobiety. Z uwagi na niemożność ustalenia miejsca pobytu podejrzanej sprawę zawieszono w dniu 30.06.1998 roku. Nie podjęto jednak żadnych zdecydowanych działań w celu jej zatrzymania. W dniu 19.11.1999 roku na przejściu granicznym wręczono jej wezwanie do prokuratury. Podejrzana nigdy nie stawiała się w prokuraturze. Co najmniej na tym etapie istniały podstawy do wydania listu gończego. Prokurator nie podjął nawet najmniejszych działań w tym kierunku.

W dniu 06.01.2005 roku postępowanie zostało podjęte tylko w tym celu, żeby po 4 miesiącach wydać decyzję o umorzeniu. Między datą wydania decyzji o podjęciu śledztwa a datą wydania postanowienia o jego umorzeniu nie wykonano żadnej czynności.

Umorzenie nastąpiło wobec stwierdzenia, iż zachowanie podejrzanej nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego.

Prokurator argumentował, że odpowiednikiem art. IX § 1 przepisów wprowadzających kodeks karny z 1969 roku jest obecnie art. 204 § 4 nowego kodeksu karnego, który dla bytu przestępstwa wymaga podjęcia działań wbrew woli pokrzywdzonego, a w danym przypadku pokrzywdzone dobrowolnie wyjechały do Niemiec. Tymczasem prokurator nie wziął pod uwagę faktu, iż odpowiednikiem art. IX § 1 p.w. k.k. z 1969 roku jest obecnie art. 253 § 1 nowego kodeksu karnego, według którego zgoda pokrzywdzonego nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa.

III. Czas prowadzenia postępowań przygotowawczych

Tabela 3. Czas prowadzenia postępowań przygotowawczych

Czas trwania postępowania	Liczba postępowań
do 3 miesięcy	7
od powyżej 3 do 6 miesięcy	10
od powyżej 6 miesięcy do 1 roku	6
od powyżej roku do 3 lat	7
od powyżej 3 lat do 5 lat	2
powyżej 5 lat	8

Analiza spraw wskazuje, że w wielu przypadkach czas trwania postępowania miał bezpośredni wpływ na decyzję o jego umorzeniu. Dotyczy to zarówno postępowań prowadzonych bardzo krótko (nawet 2 tygodnie) jak i postępowań prowadzonych bardzo długo (powyżej 8 lat).

Cechą charakterystyczną postępowań prowadzonych bardzo krótko, był rażący brak aktywności w poszukiwaniu dowodów. Można było odnieść wrażenie, że prowadzący postępowanie założył a priori, iż nie ma szans na zakończenie postępowania aktem oskarżenia.

Postępowania trwające bardzo długo prowadziły natomiast do utraty dowodów, a także do zmiany postawy ofiar, które po kilku latach nie były już zainteresowane ściganiem sprawców przestępstw i zasłaniały się brakiem pamięci przy składaniu kolejnych zeznań lub przeprowadzaniu okazań.

Szczególnie niepokoi stosunkowo wysoka liczba spraw prowadzonych powyżej 5 lat (takich spraw odnotowano 8 na 40 umorzonych).

Jako przykład sprawy prowadzonej zbyt krótko z pasywnym nastawieniem do poszukiwania dowodów, można wskazać dochodzenie Prokuratury Rejonowej w K.

Postępowanie to było prowadzone po wyłączeniu materiałów ze śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w K. z siedzibą w O. W. przeciwko osobom, które dokonały rozboju na agencję towarzyską.

Postępowanie w wyłączonym zakresie dotyczyło sprzedaży 2 obywaterek Ukrainy mężczyznom o nieznanym personaliach, którzy zmuszali je do uprawiania prostytucji.

Postępowanie ograniczyło się tylko do przesłuchania pokrzywdzonych, którym nawet nie okazano zdjęć wytypowanych osób, mogących mieć udział w przestępstwie.

W aktach brak protokołów przesłuchań podejrzanych ze sprawy, z której dokonano wyłączenia materiałów. Jest to o tyle istotne, że dokonali oni sprzedaży obywaterek Ukrainy.

Pokrzywdzonych nie poinformowano, że mogą być objęte programem ochrony realizowanym przez MSWiA i „La Stradę”. Opuściły one terytorium Polski i z tego powodu zaniechano dalszych czynności procesowych z ich udziałem. Nie zdecydowano się jednak na te czynności w ramach międzynarodowej pomocy prawnej, co umożliwiłoby identyfikację sprawców przestępstwa.

Poważnym błędem jest również przyjęta podstawa umorzenia postępowania. Postępowanie umorzono wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Tymczasem za podstawę powinno się przyjąć niewykrycie sprawców przestępstwa. Ujawnione okoliczności nie budziły najmniejszych wątpliwości, że przestępstwo na szkodę obywaterek Ukrainy miało miejsce.

Kolejną sprawą prowadzoną bardzo krótko (1 miesiąc) bez żadnego zaangażowania było postępowanie Prokuratury Rejonowej w W. Dotyczyło ono obywatelki Bułgarii zmuszanej w Polsce do uprawiania prostytucji, której udało się zbiec i powiadomić o tym fakcie Straż Graniczną.

Postępowanie ograniczyło się tylko do przesłuchania pokrzywdzonej przez sąd w trybie art. 316 § 3 k.p.k. Tymczasem identyfikacja sprawcy przestępstwa byłaby możliwa, gdyby przeprowadzono wizję lokalną z udziałem pokrzywdzonej. Celem tej czynności byłoby wskazanie przez pokrzywdzoną domu, w którym przebywała.

Można było również przeprowadzić okazanie zdjęć wytypowanych osób, mogących mieć udział w przestępstwie, a zwłaszcza taksówkarza, którego samochód pokrzywdzona dokładnie opisała.

Spośród spraw prowadzonych zdecydowanie za długo odnotowano aż 8, które trwały powyżej 5 lat i w każdej z nich czas trwania postępowania miał wpływ na ich umorzenie.

Przykładem dobrze ilustrującym zależność pomiędzy długim czasem trwania postępowania a wydaną decyzją o umorzeniu jest sprawa Prokuratury Rejonowej w Ż.

Postępowanie wszczęto w dniu 19.04.2001 roku, a umorzono 20.02.2006 roku.

Sprawa dotyczyła sprzedaży w 2001 roku 2 obywaterek Ukrainy właścicielowi klubu nocnego w Polsce.

Pokrzywdzone opisały zdarzenia, miejsca i osoby w sposób pozwalający na identyfikację właściciela klubu, który je kupił i czerpał korzyści z uprawianej przez nie prostytucji, ale deportacja pokrzywdzonych uniemożliwiła dalsze zbieranie dowodów.

Należało przed deportacją okazać pokrzywdzonym właściciela lokalu, barmana, a także przeprowadzić z ich udziałem wizję lokalną. Konsekwencją niewykonania czynności w odpowiednim czasie była konieczność zawieszenia śledztwa w dniu 13.06.2001 roku wobec niemożności ich przeprowadzenia z udziałem deportowanych obywaterek Ukrainy.

W tej sytuacji pozostawało jedynie ich przeprowadzenie w drodze międzynarodowej pomocy prawnej, ale z wnioskiem do Ukrainy wystąpiono dopiero 06.10.2005 roku (po 4 latach). Po tak długim okresie czasu pokrzywdzone przesłuchiwane w celu ewentualnego rozpoznania sprawców na zdjęciach zeznały, że nikogo nie rozpoznają. Zupełnie innego wyniku okazania można byłoby się spodziewać, gdyby taka czynność została przeprowadzona bez zbędnej zwłoki.

Niezrozumiały jest także brak zajęcia stanowiska przez prokuratora w przedmiocie zeznań złożonych przez barmana, który sam obciążył właściciela lokalu, opisując fakty czerpania przez niego korzyści z uprawiania nierządu przez zatrudnione tam

kobiety i zasady rozliczania się z zarobionych pieniędzy. W tej części istniały dowody przynajmniej na sutenerstwo popełnione przez właściciela lokalu.

IV. Ocena prowadzonych postępowań w oparciu o wskazówki metodyczne opracowane w Prokuraturze Krajowej

W 2003 roku w ramach realizacji zadań przewidzianych w Krajowym Programie Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi zostały opracowane w Prokuraturze Krajowej wskazówki metodyczne dla prokuratorów prowadzących lub nadzorujących postępowania w sprawach dotyczących handlu ludźmi⁶.

W dokumencie tym, podpisanym przez Zastępcę Prokuratora Generalnego zwraca się uwagę na niektóre istotne przepisy kodeksu postępowania karnego, zawierające pewne gwarancje procesowe i uprawnienia dla pokrzywdzonych. Niezależnie od tego zachęca się prokuratorów do współpracy z organizacją pozarządową „La Strada”, która ma bogate doświadczenie zdobyte podczas wieloletniej współpracy z ofiarami tego rodzaju przestępstw.

Wymieniony dokument bardzo wyraźnie przestrzega przed zbyt pochopną deportacją cudzoziemców, którzy w jakikolwiek sposób naruszyli porządek prawny w Polsce. Osoby te bowiem mogą być *de facto* ofiarami handlu ludźmi. Natychmiastowa deportacja uniemożliwia wykrycie przypadków handlu ludźmi oraz zgromadzenie materiału dowodowego pozwalającego na skazanie sprawców tych przestępstw.

Według przepisu art. 33 ust. 1 pkt 5 Ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 roku o zmianie ustawy o cudzoziemcach i ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw⁷ (który obowiązuje od 01.10.2005 roku), możliwe jest wydanie wize, jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że cudzoziemiec jest ofiarą handlu ludźmi w rozumieniu Decyzji Ramowej z dnia 19 lipca 2002 roku w sprawie zwalczania handlu ludźmi (Dz. Urz. WE L 203 z 1 sierpnia 2002 roku), potwierdzone przez organ właściwy do prowadzenia postępowania w danej sprawie. Wizę taką wydaje się na okres pobytu niezbędny do podjęcia przez cudzoziemca decyzji o współpracy z organem właściwym do prowadzenia postępowania, nie dłuższy jednak niż 2 miesiące.

⁶ Wskazówki metodyczne zostały przekazane prokuratorom apelacyjnym celem wykorzystania przez podległych im prokuratorów prowadzących postępowania dotyczące handlu ludźmi.

⁷ Dz.U. z 2005 r., Nr 94, poz. 788.

Jest to instytucja *reflection period*, funkcjonująca od dawna m.in. w Holandii, Belgii, Niemczech. **Przewidziany na gruncie prawa polskiego okres 2 miesięcy jest tym okresem, w którym ofiara musi podjąć decyzję o ewentualnym złożeniu zeznań obciążających osoby zaangażowane w handel ludźmi.** Osobie będącej ofiarą handlu ludźmi nie grozi natychmiastowa deportacja. Na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów ofiara miała tylko kilkadziesiąt godzin na podjęcie takiej decyzji.

W żadnej ze zbadanych spraw nie zastosowano tej instytucji, choć istniały ku temu podstawy w 5 przypadkach. W jednej sprawie pokrzywdzoną pouczono o takiej możliwości, ale nie skorzystała z tej propozycji.

Z uwagi na fakt, iż postępowania dotyczące handlu ludźmi trwają dość długo i zachodzi obawa, że ofiary będące cudzoziemkami, mogą opuścić terytorium Polski i nie stawić się w postępowaniu sądowym, **zaleca się prokuratorom korzystanie z przepisu art. 316 § 3 k.p.k., który daje możliwość przesłuchania świadka przez sąd na etapie postępowania przygotowawczego. Dowód przeprowadzony w ten sposób uzyskuje walor dowodu ujawnionego przed sądem. Z analizy umorzonych spraw wynika, że przepis ten wykorzystano jedynie wobec 7 pokrzywdzonych cudzoziemek (na 30 pokrzywdzonych cudzoziemek, ujawnionych w umorzonych postępowaniach).**

Bardzo często zachowania ofiar handlu ludźmi zawierają znamiona takich przestępstw, jak: nielegalne przekroczenie granicy, posługiwanie się sfałszowanymi dokumentami itp. Ujawnienie tego typu przypadków może skłaniać prokuratorów do natychmiastowego przedstawienia zarzutów cudzoziemcom i skierowania przeciwko nim aktu oskarżenia do sądu. Może więc dojść do takich sytuacji, że rzeczywiste ofiary przestępstw (nieraz nawet tymczasowo aresztowane) mogą zostać oskarżone. Tego rodzaju traktowanie ofiar na pewno nie zachęca ich do składania zawiadomień o przestępstwie, dlatego zaleca się dokładne zbadanie, czy nie zachodzą warunki do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia (lub umorzenia) postępowania wobec ofiary przestępstwa handlu ludźmi.

Wśród zbadanych spraw stwierdzono 2 takie przypadki, kiedy wobec ofiary handlu ludźmi wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, a następnie

skierowano akty oskarżenia do sądu, koncentrując się wyłącznie na ocenie zachowania ofiary, zamiast na działaniach zmierzających do ustalenia członków grupy przestępczej, zajmującej się handlem ludźmi.

Jedna z tych spraw nadzorowana była przez Prokuraturę Rejonową W. - Ś. i dotyczyła uprowadzenia przez Litwinów obywatelki Rosji z terytorium Litwy na terytorium Polski w celu zmuszenia jej do wyjazdu do Hiszpanii przy wykorzystaniu sfałszowanego paszportu i uprawiania tam prostytucji.

Mimo złożonych przez pokrzywdzoną zeznań, dających się zweryfikować w drodze innych czynności, nie wszczęto początkowo żadnego postępowania w tym kierunku. Takie postępowanie zostało dopiero wszczęte na skutek interwencji „La Strady”. W postępowaniu przesłuchano pokrzywdzoną i przedstawicielkę „La Strady”, ustalono miejsce noclegu pokrzywdzonej i sprawców w Warszawie. Czynności te nie pozwoliły jednak na identyfikację sprawców, gdyż ich dane nie figurowały w książce meldunkowej. W dniu 17.03. 2006 roku postępowanie zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

Na postanowienie to złożyła zażalenie pokrzywdzona. Zażalenie zostało uwzględnione w dniu 29.05.2006 roku przez Prokuraturę Okręgową w W., która zleciła uzupełnienie postępowania przygotowawczego poprzez przesłuchanie w drodze międzynarodowej pomocy prawnej siostry pokrzywdzonej, zamieszkałej na Litwie, która prawdopodobnie zna sprawców przestępstwa, gdyż wobec nich była zadłużona.

W dniu 28.06. 2006 roku postępowanie zawieszono z uwagi na konieczność wystąpienia z wnioskiem o pomoc prawną i oczekiwanie na jej realizację.

Z analizy akt sprawy wynika jednak, że do dnia badania postępowania nie doszło do ekspedycji tegoż wniosku.

Opracowane wskazówki metodyczne dużo miejsca poświęcają sposobowi prowadzenia czynności procesowych z udziałem pokrzywdzonych, ze szczególnym uwzględnieniem respektowania zagwarantowanych im uprawnień.

Okazało się, że w 2 przypadkach w ogóle nie pouczono pokrzywdzonych o przysługujących im uprawnieniach procesowych.

W jednym przypadku nie zapewniono udziału tłumacza, uznając arbitralnie, że pokrzywdzona zna język polski w wystarczającym stopniu, pozwalającym na przeprowadzenie czynności procesowej.

Tylko wobec jednej pokrzywdzonej zastosowano przepis art. 191 § 3 k.p.k., dający możliwość zastrzeżenia danych dotyczących miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora.

Wobec 2 pokrzywdzonych zastosowano przepis art. 173 § 2 k.p.k. wyłączający możliwość ich rozpoznania przez osoby rozpoznawane (okazanie przy wykorzystaniu „lustra weneckiego”), choć podstawy do skorzystania z tego przepisu zachodziły w 10 przypadkach.

Prokuratorzy nie kierowali się też wskazówkami dotyczącymi zapewnienia udziału biegłego psychologa i przedstawiciela „La Strady” przy przesłuchaniach pokrzywdzonych, a także dotyczącymi zapewnienia tożsamości płci przesłuchującego i przesłuchiwanego pokrzywdzonego.

Odnotowano tylko 7 przesłuchań pokrzywdzonych z udziałem biegłego psychologa i 5 przesłuchań pokrzywdzonych z udziałem przedstawiciela „La Strady”.

W 28 przypadkach (na łączną liczbę 52 pokrzywdzonych w 40 umorzonych sprawach) pokrzywdzone kobiety, będące ofiarami seksualnego wykorzystywania, były przesłuchiwane przez mężczyzn.

W 22 sprawach (na 40 spraw) zmieniały się osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze. Z analizy protokołów dokumentujących czynności procesowe wynika, że w wielu przypadkach osoby przystępujące do czynności przesłuchania nie znały treści poprzednich przesłuchań. W jednej ze spraw pokrzywdzona była przesłuchiwana 5-krotnie przez 4 mężczyzn, choć wyraźnie zaleca się dążenie do ograniczenia liczby przesłuchań na rzecz 1-2 dokładnych przesłuchań z udziałem biegłego psychologa.

Poniższa tabela przedstawia liczbę przesłuchań 52 pokrzywdzonych, ujawnionych w 40 zbadanych sprawach zakończonych umorzeniem.

Tabela 4. Liczba przesłuchań

Liczba pokrzywdzonych przesłuchanych 1 raz	19
Liczba pokrzywdzonych przesłuchanych 2-krotnie	15
Liczba pokrzywdzonych przesłuchanych 3-krotnie	5
Liczba pokrzywdzonych przesłuchanych powyżej 3 razy	1

Za pozytywny symptom należy natomiast uznać fakt, że aż w 12 przypadkach jednostki prokuratury współpracowały z organizacją pozarządową „La Strada”. Dwunastu pokrzywdzonym „La Strada” udzieliła wsparcia psychologicznego i socjalnego, co miało istotne znaczenie na ich postawę podczas przesłuchań.

Niestety, tylko 4 osoby korzystały z ochrony policji, choć podstawy ku temu istniały w kilkudziesięciu przypadkach.

Spośród 52 pokrzywdzonych osób, ujawnionych w 40 umorzonych sprawach, aż 30 osób to cudzoziemcy.

Tabela 5. Liczba pokrzywdzonych cudzoziemców

Pokrzywdzeni z obywatelstwem:	Liczba pokrzywdzonych
ukraińskim	17
bułgarskim	6
białoruskim	6
rosyjskim	1

V. Ocena aktywności organów ścigania w poszukiwaniu dowodów

Najwięcej postępowań przygotowawczych zostało umorzonych z powodu braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (16 spraw), a także z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa (8 spraw). Oznacza to, że problem wynika z barier natury dowodowej.

Okazuje się jednak, że w żadnej z tych spraw nie wyczerpano w wystarczającym stopniu możliwości dowodowych. Przede wszystkim przesłuchania pokrzywdzonych i innych świadków rażą niedokładnością, są powierzchowne i prowadzone bez znajomości zgromadzonego już materiału dowodowego. Ta nieznanostwość przez przesłuchującego treści poprzednich przesłuchań wynika prawdopodobnie z częstych zmian osób prowadzących postępowania. W 28 sprawach (na 40 umorzonych) zmieniali się prowadzący i nadzorujący postępowania.

Z analizy spraw umorzonych z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa wynika, że w każdej z nich identyfikacja przestępców była możliwa. Niepowodzenia w tym zakresie wynikały albo z pasywności albo z nieumiejętności wykorzystania poczynionych już ustaleń, płynących z przesłuchań.

W kilku sprawach pokrzywdzone rzeczywiście nie były w stanie podać danych personalnych sprawców przestępstwa, ale były w stanie wskazać miejsca, w których sprawcy zamieszkiwali. W takiej sytuacji wystarczyło przeprowadzić wizję lokalną z udziałem pokrzywdzonych. Z tej możliwości jednak nie skorzystano. W jednym przypadku zlekceważono możliwość wskazania miejsca pobytu sprawcy przestępstwa przez konkubenta pokrzywdzonej, który taką gotowość zadeklarował podczas składania zeznań.

Postępowanie nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Ż. dotyczące podstępного uprowadzenia do Niemiec obywatelki polskiej przez obywatela Bułgarii, a następnie sprzedaży przez niego pokrzywdzonej do domu publicznego, ograniczyło się wyłącznie do 3 przesłuchań świadków i załączenia do akt materiałów nadesłanych z Niemiec. Prokuratura poprzestała jedynie na skonfrontowaniu treści

zeznań pokrzywdzonej złożonych w polskim śledztwie z zeznaniami złożonymi w Niemczech. Wobec ujawnionych sprzeczności pomiędzy tymi zeznaniami postanowiono umorzyć śledztwo. Tymczasem pokrzywdzona wskazała powód, dla którego zeznając w Niemczech nie obciążyla obywatela Bułgarii. Prowadzący postępowanie nie ustosunkował się jednak do tej kwestii. W postępowaniu w ogóle nie podjęto jakichkolwiek działań zmierzających do identyfikacji obywatela Bułgarii, choćby w celu jego przesłuchania. Ustalenie jego danych personalnych było możliwe, gdyż w tym czasie przebywał w Poznaniu.

W innej sprawie nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową w K., dotyczącej podstępnego uprowadzenia do Polski obywatelki Bułgarii przez obywatela Bułgarii w celu zmuszania do uprawiania nierządu i czerpania z tego procederu korzyści, nie potrafiono zidentyfikować sprawcy, mimo iż sprawca zamieszkiwał w małej miejscowości w Bułgarii, sąsiadującej z miejscowością, w której mieszkała pokrzywdzona. Ponadto nie podjęto nawet działań zmierzających do ustalenia danych personalnych osoby, która wynajęła w Polsce lokal mieszkalny obywatelowi Bułgarii. Dzięki temu możliwe byłoby ustalenie w dalszej kolejności danych personalnych sprawcy przestępstwa.

W sprawie nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową w L. Ś. decyzja o umorzeniu postępowania w dużym stopniu wynikała z biernej postawy pokrzywdzonej, która była w złej kondycji psychicznej i tylko w przypadku zapewnienia jej anonimowości deklarowała możliwość złożenia zeznań. Spełnienie tego warunku było niemożliwe, gdyż zeznania z pewnością doprowadziłyby do jej dekonspiracji przez członków grupy przestępczej. Prowadzący śledztwo mógł jednak w oparciu o konkretne dane przekazane przez innego świadka w tym postępowaniu kontynuować czynności w kierunku innych czynów popełnionych na szkodę innych osób.

W co najmniej 7 sprawach uzasadnione było zastosowanie podsłuchu telefonicznego, co dawałoby szansę na przełamanie impasu w postępowaniach. W tych samych sprawach uzyskanie wykazu połączeń telefonicznych i treści wysyłanych sms-ów służyłoby istotnej weryfikacji zeznań złożonych przez pokrzywdzonych. Tymczasem tylko w jednej sprawie zastosowano podsłuch telefoniczny i tylko w 2 sprawach uzyskano wykazy połączeń telefonicznych.

Bardzo częstym zaniedbaniem ze strony organów ścigania było odstępowanie od czynności okazania fotografii osób typowanych na sprawców przestępstw.

Warto przy tej okazji wspomnieć, że w jednym przypadku dzięki współpracy z Ambasadą Bułgarii, która udostępniła organom ścigania fotografie swoich obywateli przebywających w Polsce, ubiegających się o wydanie dokumentów tożsamości, udało się zidentyfikować jednego ze sprawców przestępstwa.

Poważnym błędem wielu prowadzących postępowania był brak działań zmierzających do stworzenia pokrzywdzonym odpowiednich warunków do złożenia w sposób nieskrępowany zeznań, poprzez zapewnienie im ochrony policyjnej i odseparowanie ich od osób próbujących wpływać na ich postawę w toku śledztwa.

W jednym przypadku niezastosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania - mimo istnienia ku temu podstaw - miało wpływ na postawę pokrzywdzonej i jej męża w postępowaniu i w ostateczności doprowadziło do wydania decyzji o umorzeniu śledztwa. Sprawa prowadzona przez jedną z prokuratur w Sz. dotyczyła uprowadzenia w Polsce obywatelki Bułgarii przez 2 Polaków, a następnie jej sprzedaży za 1000 dolarów amerykańskich obywatelowi Bułgarii, który zmuszał ją do uprawiania prostytucji. Pokrzywdzonej udało się uciec dzięki pomocy zatrzymanego na drodze przez nią kierowcy. Obywatel Bułgarii został bardzo szybko zidentyfikowany i przesłuchany w charakterze podejrzanego. Wyjaśnił, że kupił obywatelkę Bułgarii realizując jej prośbę, gdyż ta obawiała się pozostać w rękach Polaków. Wobec obywatela Bułgarii został zastosowany środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego. Podejrzany nie uiścił kwoty poręczenia i ukrył się przed polskimi organami ścigania. W związku z tym postępowanie zawieszono w dniu 27.09.1999 roku i wydano postanowienie o poszukiwaniu go listem gończym. W dniu 25.02.2005 roku (a więc prawie po 6 latach) postępowanie podjęto „w celu dokonania powtórnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego”.

Powtórna analiza materiału dowodowego skłoniła prokuratora do podjęcia nieumotywowanej decyzji o umorzeniu śledztwa, który przyjął za wiarygodną wersję wydarzeń opisanych przez podejrzanego.

Przykładem ilustrującym zupełny brak aktywności prokuratury, a także brak wrażliwości na problemy ofiar handlu ludźmi jest sprawa Prokuratury Rejonowej w Z., wszczęta w dniu 12.06.2006 roku i umorzona w dniu 30.06.2006 roku. Postępowanie dotyczyło obywatelki Białorusi, która przebywała od kilku tygodni u polskiej koleżanki, zamieszkałej w podwarszawskiej miejscowości. Pokrzywdzona została zaproszona na dyskotekę przez młodych mężczyzn, znanych jej tylko z imienia, ale dobrze znanych polskiej koleżance, u której przebywała. Na dyskotekę piła alkohol i napój, chwilę później straciła świadomość. Kiedy odzyskała przytomność zorientowała się, że znajduje się w domu publicznym w Niemczech. Dzięki kobiecie przebywającej w tym lokalu skontaktowała się telefonicznie z niemieckim kolegą, który powiadomił policję o fakcie przetrzymywania jej w domu publicznym. Pokrzywdzona została natychmiast uwolniona przez policję niemiecką.

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przyjęto w dniu 22.02.2006 roku i od tego czasu do 17.05.2006 roku trwał spór kompetencyjny pomiędzy Prokuraturą Rejonową w Z. a Prokuraturą Rejonową W. - Ś. Prokurator Okręgowy w W. rozstrzygnął, że postępowanie powinien prowadzić Prokurator Rejonowy w Z., gdyż nie sposób ustalić, gdzie i w którym momencie uprowadzono pokrzywdzoną. Znane jest natomiast miejsce ujawnienia przestępstwa i według tego kryterium właściwym do prowadzenia jest Prokuratura Rejonowa w Z.

Takie rozstrzygnięcie miało fatalne skutki dla biegu postępowania, ponieważ wszystkie czynności procesowe, a zwłaszcza te zmierzające do identyfikacji sprawców przestępstwa, mogły być przeprowadzone tylko w W. w drodze przesłuchania chociażby koleżanki pokrzywdzonej.

W tej sytuacji Prokurator Rejonowy w Z. zwrócił się w dniu 12.06.2006 roku do organów ścigania w W. z wnioskiem o pomoc prawną.

Nie czekając na realizację tegoż wniosku, już po upływie 2 tygodni - w dniu 30.06.2006 roku umorzył postępowanie, zaznaczając w uzasadnieniu decyzji, że „wykonano szereg czynności procesowych i pozaprocessowych”, które nie doprowadziły do wykrycia sprawców przestępstwa. Tymczasem postępowanie ograniczyło się tylko do przesłuchania pokrzywdzonej i była to jedyna przeprowadzona czynność procesowa.

Odrębny problem stanowi **niechęć prokuratorów do korzystania z międzynarodowej pomocy prawnej**. W 10 sprawach nie wykazano inicjatywy w tym kierunku, choć zachodziła bezwzględna konieczność wystąpienia z wnioskiem do organów ścigania obcych państw o udzielenie międzynarodowej pomocy prawnej. W jednym przypadku nawet należało przekazać ściganie karne do Bułgarii. W 5 przypadkach nie doręczono skutecznie pokrzywdzonym cudzoziemkom odpisu postanowień o umorzeniu postępowania rezygnując z międzynarodowej pomocy prawnej. Przesłano natomiast na ostatnio podany adres pobytu ich w Polsce, uznając formalnie za doręczone.

Pozytywnie należy natomiast ocenić aktywność organów ścigania na etapie ujawniania przestępstw handlu ludźmi. Jeszcze kilka lat temu niemal wszystkie postępowania inicjowane były przez pokrzywdzonych. Z analizy postępowań umorzonych w ciągu ostatnich 3 lat wynika, że 13 postępowań zostało wszczętych wyłącznie na skutek działań organów ścigania.

Tabela 6. Podmioty inicjujące postępowanie

Podmiot inicjujący postępowanie karne	Liczba postępowań zainicjowanych przez dany podmiot
pokrzywdzony	14
inne osoby	6
organy ścigania	13
inne organy państwowe	0
organizacje pozarządowe	1
organy ścigania obcych państw ⁸	2
inne podmioty	4

⁸ W jednym przypadku zawiadomienie zostało zgłoszone przez organy ścigania Niemiec, a w drugim przypadku przez organy ścigania Białorusi.

VI. Ocena decyzji merytorycznych kończących postępowanie karne

Spośród 40 sporządzonych w latach 2005-2007 postanowień o umorzeniu postępowań karnych, tylko 14 nie budziło żadnych wątpliwości co do słuszności ich wydania. Pozostałe postanowienia zostały wydane zbyt wcześnie, bez uprzedniego zaangażowania w poszukiwanie dowodów, bądź z naruszeniem przepisów prawnych.

Tylko 4 postępowania przygotowawcze były prowadzone w oparciu o wskazówki metodyczne opracowane w Prokuraturze Krajowej.

Najwyższym poziomem w prowadzeniu postępowań wykazały się jednostki organizacyjne prokuratury w apelacji rzeszowskiej, a zwłaszcza Wydział VI do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie.

Z analizy akt spraw wyraźnie wynika, że postępowania prokuratur okręgowych są prowadzone na zdecydowanie wyższym poziomie i z większym zaangażowaniem niż postępowania prokuratur rejonowych. Spośród 40 spraw aż 31 było prowadzonych przez prokuratury rejonowe. Wydaje się, że w sprawach takiej wagi, o tak poważne czyny, właściwą jednostką organizacyjną do prowadzenia powinna być prokuratura okręgowa, co znajduje także uzasadnienie w różnicy poziomów prowadzenia postępowań. Poza tym prokuratorzy prokuratur rejonowych bardzo rzadko decydują się na korzystanie z takich źródeł dowodowych, jak kontrola rozmów telefonicznych czy uzyskiwanie wykazów połączeń telefonicznych. Prokuratorzy prokuratur okręgowych dysponujący często większym doświadczeniem, takich oporów nie mają.

Poniższa tabela przedstawia liczby spraw prowadzonych przez poszczególne rodzaje jednostek organizacyjnych prokuratury w kraju:

Tabela 7. Jednostki prokuratury, które wydały decyzję o umorzeniu

Szczebel organizacyjny prokuratury, która wydała decyzję o umorzeniu	Liczba decyzji wydanych przez dany szczebel organizacyjny prokuratury
prokuratura rejonowa	31 (z tego 7 zasadnych)
prokuratura okręgowa - wydział śledczy	4 (z tego 2 zasadne)
prokuratura okręgowa - wydział do spraw przestępczości zorganizowanej	5 (wszystkie zasadne)

Najczęstszym mankamentem wydanych decyzji o umorzeniu postępowań jest występująca **lakoniczność uzasadnień**.

Stwierdzono również **przypadki niezgodności faktów opisanych w uzasadnieniu z rzeczywistym stanem materiału dowodowego**. Na przykład w postanowieniu wydanym w sprawie Prokuratury Rejonowej K. Ś.-W. prokurator podniósł, iż żadna z przesłuchanych osób nie potwierdziła faktu sprzedaży obywaterek Ukrainy do agencji towarzyskiej. Tymczasem z analizy akt sprawy wynika, że co najmniej 7 osób zeznało w sposób zbliżony do składającej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Ponadto autor decyzji zaznaczył, iż nie ma możliwości ustalenia danych personalnych pokrzywdzonych obywaterek Ukrainy, których zeznania byłyby najważniejsze w postępowaniu i pozwoliłyby na weryfikację danych zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Tymczasem w trakcie przeszukania agencji towarzyskiej zabezpieczono dokumenty, wśród których znajdowało się oświadczenie jednej z pokrzywdzonych wraz z adresem.

Śledztwo Prokuratury Rejonowej w Ż. umorzono mimo dość bogatego materiału dowodowego potwierdzającego popełnienie przestępstwa przez konkretną osobę. Autor decyzji umarzając to postępowanie powołał się na wolę pokrzywdzonej, która po tak długim okresie czasu od zaistnienia przestępstwa nie była już zainteresowana ściganiem sprawcy. Taka decyzja byłaby do przyjęcia, gdyby postępowanie dotyczyło przestępstwa ściganego na wniosek, lecz nie w tym przypadku, kiedy sprawa dotyczyła przestępstwa ściganego z urzędu.

Za zupełnie niezrozumiałe należy uznać umorzenie postępowania w sprawie Prokuratury Rejonowej w Cz., dotyczące uprowadzenia na terytorium Polski obywatelki Bułgarii przez 8 obywateli Bułgarii, a następnie sprzedaży jej kolejnej osobie w celu czerpania zysków z uprawianej przez nią prostytucji.

Podczas okazania pokrzywdzonej katalogu z fotografiami, doszło do rozpoznania 5 mężczyzn, jako tych, którzy dopuścili się przestępstwa na jej szkodę.

Wobec rozpoznanych mężczyzn wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów, po czym wydano postanowienia o poszukiwaniu ich listem gończym i zawieszono postępowanie (w dniu 12.03.1998 roku).

W dniu 02.06.1998 roku zatrzymano jednego z podejrzanych i wyłączono materiały dotyczące go, celem skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia do sądu.

W dniu 08.08.2005 roku zawieszono postępowanie zostało podjęte wobec pozostałych podejrzanych, tego samego dnia uchylono postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, odwołano listy gończe i umorzono postępowanie. Postępowanie zostało umorzone wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Ten brak konsekwencji w ocenie materiału dowodowego musi zastanawiać, dlaczego najpierw materiał dowodowy dawał mocne podstawy do przedstawienia zarzutów podejrzany, a następnie po 7 latach, bez pojawienia się jakichkolwiek nowych okoliczności uznano, że jest to materiał niewystarczający.

Jeżeli problemem w postępowaniu była niemożność przeprowadzenia czynności procesowych z udziałem podejrzanych, którzy przebywali w Bułgarii, należało podjąć działania zmierzające do przekazania ścigania karnego do Bułgarii, a nie decydować się na umorzenie postępowania karnego.

W uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa wskazano, że inni świadkowie (inne kobiety trudniące się prostytucją) nie potwierdziły informacji stanowiących podstawę do przedstawienia zarzutów. To stwierdzenie zawarte w decyzji nie pokrywa się z materiałem dowodowym, ponieważ o fakcie uprowadzenia zawiadomiły 2 koleżanki pokrzywdzonej, które to zdarzenie obserwowały. Ich relacja była zbieżna z treścią zeznań pokrzywdzonej.

VII. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza postępowań przygotowawczych w sprawach dotyczących handlu ludźmi, umorzonych w latach 2005-2007 pozwoliła na poczynienie następujących ustaleń i uwag.

1. Spośród 40 spraw zakończonych umorzeniem, tylko w 20 przyjęto kwalifikację prawną z art. 253 k.k. (handel ludźmi). W pozostałych 20 umorzonych sprawach nie przyjęto tej kwalifikacji, choć dotyczyły one ponad wszelką wątpliwość zachowań opisanych w art. 253 § 1 k.k. W dwóch sprawach tego rodzaju błędy miały bezpośredni wpływ na podjęcie decyzji o umorzeniu postępowań. W jednym przypadku prokurator przyjmując błędnie kwalifikację prawną czynu z art. 204 § 1 k.k. (stręczycielstwo), a więc czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności za ledwie do lat 3, doprowadził do umorzenia postępowania wobec przedawnienia karalności przestępstwa. Przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 253 § 1 k.k. uniemożliwiłoby umorzenie postępowania, gdyż czyn ten jest zagrożony karą surowszą niż czyn opisany w art. 204 § 1 k.k. W drugim przypadku prokurator umorzył postępowanie wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego argumentując, że pokrzywdzone dobrowolnie wyjechały do Niemiec w celu podjęcia pracy w charakterze prostytutek, a dla bytu przestępstwa z art. 204 § 4 k.k., wymagane jest podjęcie działań przez sprawcę wbrew woli pokrzywdzonego. Tymczasem przyjęcie właściwej kwalifikacji prawnej czynu z art. 253 § 1 k.k. uchroniłoby od błędnej decyzji o umorzeniu postępowania, gdyż dla bytu przestępstwa handlu ludźmi, opisanego w tymże artykule, zgoda pokrzywdzonego nie ma znaczenia w kategoriach oceny karno-prawnej.
2. W wielu przypadkach czas trwania postępowania miał wpływ na decyzję o jego umorzeniu. Dotyczy to zarówno postępowań prowadzonych bardzo krótko (nawet 2 tygodnie) jak i postępowań prowadzonych bardzo długo (powyżej 8 lat). Cechą charakterystyczną postępowań prowadzonych za krótko, był rażący brak aktywności w poszukiwaniu dowodów. Postępowania trwające bardzo długo prowadziły natomiast do utraty dowodów poprzez

zmianę postawy ofiar, niechętnych do składania zeznań po tak długim okresie czasu.

3. Tylko 4 postępowania przygotowawcze były prowadzone w oparciu o wskazówki metodyczne opracowane w Prokuraturze Krajowej.
4. W żadnej ze spraw nie zastosowano instytucji „*reflection period*” (czas namysłu dla ofiary), choć istniały ku temu podstawy w 5 przypadkach.
5. Przepis art. 316 § 3 k.p.k., umożliwiający przesłuchanie świadka przez sąd na etapie postępowania przygotowawczego wykorzystano jedynie wobec 7 pokrzywdzonych cudzoziemek (na 30 pokrzywdzonych cudzoziemek, ujawnionych w umorzonych postępowaniach).
6. Wśród zbadanych spraw stwierdzono 2 przypadki, kiedy wobec ofiary handlu ludźmi wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, a następnie skierowano akty oskarżenia do sądu, koncentrując się wyłącznie na ocenie zachowania ofiary, zamiast na działaniach zmierzających do ustalenia członków grupy przestępczej, zajmującej się handlem ludźmi.
7. W 2 przypadkach w ogóle nie pouczone pokrzywdzonych o przysługujących im uprawnieniach procesowych, w jednym przypadku nie zapewniono udziału tłumacza, uznając arbitralnie, że pokrzywdzona zna język polski w wystarczającym stopniu, pozwalającym na przeprowadzenie czynności procesowej.
8. Tylko wobec jednej pokrzywdzonej zastosowano przepis art. 191 § 3 k.p.k., dający możliwość zastrzeżenia danych dotyczących miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora.
9. Tylko wobec 2 pokrzywdzonych zastosowano przepis art. 173 § 2 k.p.k. wyłączający możliwość ich rozpoznania przez osoby rozpoznawane (okazanie przy wykorzystaniu „lustra weneckiego”), choć podstawy do skorzystania z tego przepisu zachodziły w 10 przypadkach.

10. Odnotowano tylko 7 przesłuchań pokrzywdzonych z udziałem biegłego psychologa i 5 przesłuchań pokrzywdzonych z udziałem przedstawiciela „La Strady”.
11. W 28 przypadkach (na łączną liczbę 52 pokrzywdzonych w 40 umorzonych sprawach) pokrzywdzone kobiety, będące ofiarami seksualnego wykorzystania, były przesłuchiwane przez mężczyzn.
12. W 22 sprawach (na 40 spraw) zmieniały się osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze. Z analizy protokołów dokumentujących czynności procesowe wynika, że w wielu przypadkach osoby przystępujące do czynności przesłuchania nie znały treści poprzednich przesłuchań. W jednej ze spraw pokrzywdzona była bezzasadnie przesłuchiwana 5-krotnie przez 4 różnych funkcjonariuszy policji na te same okoliczności, podczas gdy możliwe było jedno przesłuchanie z udziałem biegłego psychologa.
13. W większości umorzonych spraw nie wyczerpano możliwości dowodowych, odstępując częstokroć od: okazań fotografii, konfrontacji, wizji lokalnych, uzyskania wykazu połączeń telefonicznych, a także od występowania z wnioskiem o udzielenie międzynarodowej pomocy prawnej.
14. Spośród 40 sporządzonych w latach 2005-2007 postanowień o umorzeniu postępowań karnych, tylko 14 nie budziło żadnych wątpliwości co do zasadności ich wydania. Pozostałe postanowienia zostały wydane zbyt wcześnie, bez uprzedniego zaangażowania w poszukiwanie dowodów, bądź z naruszeniem przepisów prawnych.
15. Postępowania prokuratur okręgowych charakteryzował zdecydowanie wyższy poziom prowadzenia niż postępowania prokuratur rejonowych. Na 31 decyzji o umorzeniu postępowań, wydanych przez prokuratury rejonowe, tylko 7 decyzji było zasadnych.

Nie ulega wątpliwości, że w celu poprawy skuteczności ścigania tego rodzaju przestępstw, niezbędne jest podjęcie zdecydowanych działań organizacyjnych przez kierujących jednostkami prokuratury. Najprostszym sposobem poprawy jakości prowadzonych postępowań byłoby przekazywanie tego typu spraw do właściwości

pionu do spraw przestępczości zorganizowanej. Na marginesie warto odnotować, że to ten pion w prokuraturze jest odpowiedzialny za koordynację i monitorowanie śledztw w całym kraju, dotyczących handlu ludźmi. Z przeprowadzonej analizy wynika, że wszystkie decyzje o umorzeniu postępowań, wydane przez wydziały do spraw przestępczości zorganizowanej były zasadne.

Temat handlu ludźmi powinien być również uwzględniony w programach szkoleń prokuratorskich. Zastanawiający jest fakt powszechnej nieznajomości wskazówek metodycznych, opracowanych w Prokuraturze Krajowej dla prokuratorów prowadzących lub nadzorujących postępowania dotyczące handlu ludźmi.